Cena pojedyńczego numeru 10 gr.

Dzisiejszy numer zawiera 8 stron

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10—12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 29 | Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, czwartek dnia 10 marca 1934 r. | Rok XIII.

Zakończenie wojny celnej

Podpisanie porozumienia handlowego z Niemcami

W dniu 7 bm. podpisany zostanie w Warszawie układ polsko - niemiecki w sprawie porozumienia gospodarczego, który jest konsekwencją zawartego niedawno paktu politycznego z Rzeszą i dalszym etapem w zciśnieniu się stosunków między obu państwami.

W związku z zakończeniem rokowań z Niemcami odbyła się w dniu 5 b. m. w ministerstwie spraw zagranicznych konferencja prasowa, na której p. radca ekonomiczny M. S. Z. Antoni Roman, omówił istotę zawartego układu i poszczególne punkty porozumienia.

W układzie położono nacisk na stronę jurydyczną konfliktu, nie wchodząc zbytnio w stosunki gospodarcze. Chodziło zasadniczo o zlikwidowanie trwającej od r. 1925 wojny celnej przy zakreśleniu narazie szczupłych ram porozumienia żeby skok w niewiadome był niewielki.

Układ polsko - niemiecki przewiduje zniesienie obustronnych zarządzeń bojowych, po stronie niemieck. taryfy celnej maksymalnej t. zw. Obertarif w stosunku do towarów polskich, a po stronie polskiej zniesienie zakazów przywozu towarów niemieckich oraz ceł maksymalnych.

Obydwa państwa będą udzielały sobie wzajemnie autonomiczn. zniżek celnych. Jeśli chodzi o Polskę będzie stosowała te zniżki w stosunku do maszyn które nie są produkowane w kraju a potrzebne są dla rozwoju przemysłu rodzimego.

Dzięki zawarciu porozumienia wzajemne obroty wzrosną o 25-30%. Wskutek zniesienia Obertarif wzrośnie przedewszystkiem eksport polskiego drzewa, nafty i produktów naftowych oraz wyrobów hutnictwa żelaznego. W tej ostatniej dziedzinie zawarta została zresztą osobna umowa, na mocy której Polska będzie mogła wywoz. do Niemiec żelazo na sumę 8 milj. zł. rocznie a pozatem Niemcy godzą się na wywożenie złomu żelaznego do Polski, co zmniejsza koszty transportu tego surowca, sprowadzonego w dużych ilościach z państw bardziej odległych.

Natomiast umowa nie zawiera żadnego porozumienia dotyczącego eksportu naszego węgla i artykułów rolniczych do Niemiec. Jak podkreślił p. radca Roman strona polska nie mogła forsować ustalenia kontyngentów wywozowych dla tych artykułów gdyż zwiększyłoby to wzajemne obroty o 60-80%, a nie 25-30%. Niemcom bowiem trzebaby było przyznać odpowiednie kompensaty.

W chwili obecnej takie zwiększanie obrotów ze względu na innych kontrahentów byłoby niewskazane.

Jeśli chodzi o artykuły budowlane, Niemcy przyznali nam w konwencji tranzytowo-weterynaryjnej prawo tranzytu tych artykułów przez terytorjum Rzeszy co znacznie skraca drogę i obniża koszty transportu. W zamian za co Polska znosi zakazy, dotyczące przewozu ładunków towarowych z Polski i do Polski za pośrednictwem portów niemieckich.

Niezależnie od oficjalnego układu i porozumienia przem. żelaznych obu państw zawarta została umowa między linjami żeglugowemi niemieckiemi i polskiemi w sprawie podziału tonnażu.

Umowa ta, jak podkreślił p. radca Roman nie krzywdzi w żadnej mierze ani portów polskich ani też naszych linij okrętowych.

PRASA NIEMIECKA.

O porozumieniu polsko - niemieckim

BERLIN. Niemiecka prasa prowincjonalna kontynuuje swe rozważania na temat porozumienia polsko-niemieckiego.

„Dresdener Neuste Nachrichten" stwierdzając że *naród niemiecki dotych czas zna zamało Naród Polski i nie zna jego historji. W przeciwn. razie trudno byłoby wytłumaczyć taki brak zrozumienia dla dzieła Marszałka Piłsudskiego z jakiem niestety dość często spotkać się można w Niemczech.*

Porozumienie polsko-niemieckie umożliwi wzajemne poznanie obu narodów. W miarę przekształcania się Polski w państwo nowoczesne, musi nastąpić zdaniem dziennika, decentralizacja jej organizmu gospodarczego. Wynikiem tego będzie poprawa polsko-niemieckich stosunków gospodarczych na drodze ich naturalnego i historycznego rozwoju.

„Kolnische Volksztg" kładzie główny nacisk na dobrą wolę, z którą obie strony podchodzić muszą do wzajemn. spraw. Jeżeli rozpoczęta polityka porozumienia polsko - niemieckiego ma być konsekwentnie przeprowadzona to nakłada ona obowiązek nietylko na rządy.

Szerokie warstwy obu krajów powinny uświadomić, sobie że porozumienie możliwe jest tylko przy obustronnej dobrej woli.

Jak zamordowano Rasputina?

Przed najwyższym trybunałem angielskim w Londynie toczył się proces, w ciągu którego rozstrzygane są najdrobniejsze szczegóły zamordowania Rasputina w roku 1916. Proces wszczęła wielka księżna Irena Aleksandrówna, córka wielkiego ks. Aleksandra Michajłowicza i żona księcia Aleksandra Jussupowa, uchodzącego za zabójcę Rasputina. Stroną oskarżoną jest znana firma kinematograficzna „Metro Goldwyn Meyer z racji wystawienia w wielu kinach londyńskich filmu pt. „Rasputin", w którym bohaterka filmowa, wielka księżna Natasza, będąca kochanką Rasputina oraz narzeczoną jednego z zabójców Rasputina, ks. Czegadiewa, utożsamiona jest z księżną Ireną Jussupow. Sensacyjnem momentem było przesłuchanie księcia Jussupowa. Jussupow opisując przebieg zabójstwa Rasputina oświadczył, że dał Rasputinowi do zjedzenia ciastko, w którem była znaczna ilość strychniny. Również i do wina wsypana była strychnina. Jednak wobec niezwykłej odporności organizmu, dawka trucizny okazała się niedostateczną. Wobec tego Jussupow wyrwał obecnemu przytem wielkiemu księciu Dymitrowi rewolwer z za pasa i, biegnąc za Rasputinem, strzelił do niego dwa razy. Rasputin począł uciekać. Wówczas poseł Puryszkiewicz strzelił do Rasputina 4 razy, ale i wówczas jeszcze Rasputin żył. Książę Jussupow własnoręcznie dobił Rasputina żelaznym prętem. Ks. Jussupow twierdzi, że Rasputin przyznał się wobec niego, że znajdował się na żołdzie cesarza Wilhelma i w porozumieniu z Wilhelmem pragnął skłonić cesarzową do abdykacji cara Mikołaja.

Ława przysięgłych po 2-godzinnej naradzie ogłosiła wyrok, który natychmiast został uprawomocniony. Wyrok ten przyznaje wielkiej księżnej Irenie Aleksandrownie 25.000 funtów ang. odszkodowania oraz obarczył firmę „Metro Goldwyn Meyer" również kosztami całego procesu. Koszta zaś są olbrzymie, bowiem honorarjum każdeg z adwokatów wynosi przeszło 3000 funtów ang. Ogółem cała ta sprawa kosztować będzie firmę „Metro Goldwyn Meyer" 35.000 funtów ang. Pełnomocnik firmy oświadczył, że wyrok przyjmuje i że film „Rasputin" zostanie w Anglji natychmiast wycofany z obiegu. Według opinji kół prawniczych należy oczekiwać, że obecnie wielka księżna Irena podejmie wszczęcie podobnych procesów w Ameryce, gdzie prawo jest równie surowe w wypadkach zniesławienia.

Nowa konstytucja Austrji

WIEDEŃ. W myśl zapowiedzi kanclerza Dollfussa toczą się obecnie narady nad wprowadzeniem w życie konstytucji w Austrji na okres przejściowy.

Ogłoszenie konstytucji nastąpi w już w przyszłym tygodniu. Konstytucja na okres przejściowy okazała się nieodzowna, ponieważ organizacja stanów i zawodów zwłaszcza w dziedzinie przemysłu nie została jeszcze przeprowadzona.

Nowa konstytucja nie naruszy autonomji poszczególnych krajów austrjackich. Sejmy krajowe powstaną na zasadzie stanowej, Autorowie nowej konstytucji są przeciwni unifikacji, lecz pragną utrzymać dotychczasowe formy historyczne.

Tragiczna śmierć lotników

CASABLANCA. W pobliżu Colomb-Bechar odnaleziono szczątki samolotu oraz zwłoki lotnika aeroklubu Flandrji Colleta oraz prezesa tego klubu Huet.

Lotnicy, którzy zginęli tragiczną śmiercią odbywali lot nad Saharą. Od 4-ech dni nie było o nich żadnej wiadomości.

Szczątki samolotu i zwłoki lotników odnalazła ekspedycja ratunkowa, która wyruszyła z Fezu.

Wypadek w kopalni

KRÓLEWSKA HUTA. Na kopalni Hlithandra w N. Bytomiu zdarzył się w podziemiach *tragiczny wypadek* który pociągnął za sobą *4 ofiary*. Katastrofa nastąpiła wskutek oberwania się zwałów węgla ze ścian szybu.

Węgiel przysypał 4 górników. Natychmiast rozpoczęto akcję ratunkową i wkrótce odkopano zwłoki ładowacza, który poniósł śmierć na miejscu, natomiast z trzech pozostałych 1 jest ciężko rannych, a 2 lżej, przewieziono ich do szpitala.

Tragedja miłosna

18-letni uczeń Duda i 16-letnia Jadwiga Zygmunt ze Świętochłowic, nie mogąc uzyskać zezwolenia rodziców na małżeństwo uciekli z domu, udając się w Poznańskie.

Rodzice zawiadomili policję która *odnalazła ich w Środzie. Nie chcąc wrócić do domu, zakochani rzucili się pod pociąg ponosząc śmierć na miejscu.*

Naiwny teść i sprytny zięć

Córka zamożnego kupca z Buczacza p. Erna Salorówna, w przejeździe ze Lwowa do rodzin. miasta, poznała w wagonie kolejowym wytwornego mężczyznę, który przedstawił się jej jako inż. Feltsch, b. dyrektor wielkiej fabryki chemicznej w Dreźnie, zmuszony wypadkami politycznemi do ucieczki z Niemiec. Oczarowana wytwornemi manierami przygodn. znajomego, panienka zaprosiła inżyniera do domu swych rodziców. Od tej chwili wypadki potoczyły się już w amerykańskim tempie. Tego samego dnia odbyły się zaręczyny obojga, a zaraz w parę dni później ślub. — Ponieważ inżynier-nowożeniec nosił się z zamiarem założenia w Buczaczu fabryki świec, teść zaopatrzył go odpowiednio w gotówkę, poczem pan inż. wyjechał do Katowic po maszyny i od tej chwili wszelki ślad po nim zaginął.

Zaniepokojeni Salomonowie zawiad. o zaginięciu zięcia policję. Wszczęto energiczne dochodzenia, których wynik wypadł niezwykle sensacyjnie.

Okazało się, że Feltsch nie jest inżynierem, jest natomiast pospolitym oszustem, dobrze znanym władzom niemieckim. Feltsch ubezpieczył mianowicie swoją kochankę na 25.000 mk. a następnie wykradł trupa innej jakiejś młodej kobiety — i zameldował władzom o tajemniczem morderstwie, dokonanem na osobie jego przyjaciółki. Sztuczka się udała.

Obecnie policja polska stara się wykryć miejsce pobytu oszusta, co jednak nie jest rzeczą łatwą, gdyż według wszelkiego prawdopodobieństwa zbiegł on zagranicę, dysponując znacznym kapitałem, w który zaopatrzył go naiwny teść z Buczacza.

Skróty

Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z małżonką powrócił z Zakopanego do Warszawy.

*

Stan wkładów w Komunalnych Kasach Oszczędności na koniec roku ubiegłego wynosił 537,5 milj. zł.

*

Ubiegłej nocy na szosie pod Koburgiem samochód z 4-ma osobami wpadł na drzewo i rozbił się. Jedno osoba zabita, 3 osoby ciężko ranne.

*

W okolicach Laon nastąpiła katastrofa samolotu prywatnego, który spadł w kilka minut po wystartowaniu. Dwie osoby poniosły śmierć.

*

Sowiecki Czerwony Krzyż przekazał indyjskiemu Czerwonemu Krzyżowi 5 tys. dolarów amerykańskich na pomoc ofiarom ostatniego trzęsienia ziemi w Indjach północnych.

*

Samuel Insull otrzymał definitywny nakaz opuszczenia terytorjum Grecji.

Z całej Polski

— **Grudziądz.** (Zjazd gospodarczy). W dniu 11 bm. odbędzie się w Grudziądzu wielki zjazd gospodarczy, organizowany przez BBWR. Na zjazd przybyć mają delegaci z całego powiatu grudziądzkiego. Protektorat zjazdu objął p. Wojewoda Pomorski Kirtiklis.

— SITNO, pow. sępoleński. (Samobójstwo kobiety.) Z niewiadomych dotąd przyczyn popełniła samobójstwo przez wypicie esencji octowej 45-letnia Ludwika Sochowa, zamieszkała w Sitnie.

— KAMIEŃ POMORSKI. pow. Sępoleński. (Utonięcie). 8-letni Marjan Michalski, który wraz z innymi udał się na lód wpadł do przeręblu i utonął zanim nadeszła pomoc.

— **Warszawa.** (Stado bocianów nad miastem). Nad Warszawą ukazał się onegdaj długi sznur bocianów, kierujący się z południowego zachodu na północny wschód. Tłumy ludzi stawały na ulicach, przyglądając się temu radosnemu widokowi, zwiastującemu wiosnę.

— **Kraków.** (Podejrzewając żonę o zdradę, zabił...). Na polach przy ul. Czarnowiejskiej Piotr Gala, rolnik ze wsi Rybna, ciężko poranił swą żonę, poczem popełnił samobójstwo. Gala powrócił niedawno z Francji. Podejrzewając żonę o zdradę małżeńską, dokonał zamachu na jej życie.

— **Gdańsk.** (Pochód polskich harcerzy poraz pierwszy w Gdańsku). W niedzielę, dnia 4 marca Gdańsk był widownią pierwszego polskiego pochodu przez ulice miasta umundurowanych Polaków. 200 harcerzy i harcerek z komendą swą i sztandarem na czele, po zbiórce w gmachu Dyrekcji Kolejowej pomarszerowało w pełnem umundurowaniu, śpiewając przepiękne polskie pieśni, przez most kolejowy, ulicą Olivaer Tor i Wielką Aleją aż do Gralathstrasse, gdzie mieści się siedziba Generalnego Komisarjatu Rzeczypospolitej Polskiej, p. min. Papee, protektora polskiego hufca harcerskiego w Gdańsku. Tłumy publiczności gdańskiej obramowały gęstym kordonem, któremi szedł pochód, a policja gdańska z oficerem na czele pilnowała porządku i bezpieczeństwa, rozlokowana w głównych punktach ruchu ulicznego. Spokój nigdzie nie został zakłócony, mimo, że oddziały polskie maszerujące czwórkami napotykały po drodze umundurowanych hitlerowców. Ludności niemieckiej nie chciało się w głowie pomieścić, że to Polacy, dlatego jedni określali harcerskie oddziały morskie i lądowe jako „Anglików", a inni jako „Międzynarodowych Faszystów".

Pochód stanął do apelu w ogrodzie p. min. Papee, gdzie dostojnemu solenizantowi obchodzącemu właśnie swe imieniny drużyny składały raport i życzenia, poczem wzniesiono okrzyk na cześć P. Min. i śpiewano pieśni polskie, oraz wygłaszano hasła harcerskie. M. in. w uroczystości wzięli udział oprócz p. Ministra jego małżonka, żona po śp. Tadeuszu Hołówce, sztab wyższych urzędników, zarząd Koła Przyjaciół Harcerstwa oraz reprezentanci prasy polskiej.

— *Stanisławów.* (Gdy mąż wrócił po 8-miu latach) We wsi Tarnowice w woj. stanisław. wydarzył się niezwykły wypadek. Mieszkaniec tej wsi Piotr Liczak, wyjechał przed 8 laty do Belgji, gdzie otrzymał pracę w kopalni pozostawiając żonę i dzieci, którym przez kilka lat wysyłał pieniądze na utrzymanie. Z przesyłanych pieniędzy — żona część zaoszczędziła i kupiła 2 morgi roli. Nagle przestały od męża przychodzić pieniądze. Liczakowa czekała przez długi czas, a potem by nie zginąć z głodu, sprzedała pole i rozpoczęła poszukiwanie za zaginionym mężem.

Po pewnym czasie otrzymała wiadomość, że mąż jej zginął w czasie wypadku w kopalni i że towarzystwo posyła jej 300 dolarów. z

We wsi zaczęto kolportować wiadomość, że Liczakowa otrzymała 3000 dol. i o rękę jej zaczęli starać się tamtejsi mieszkańcy. Liczakowa czekała przez 2 lata i następnie wyszła zamąż za Józefa Liszkę, z którego to małżeństwa urodziło się dwoje dzieci.

Nagle po tyloletniej nieobecności zjawił się w Tarnowicach prawdziwy mąż Liczakowej, którego mylnie zidentyfikowano z innym zaginionym Polakiem, — Mianowicie, kiedy część kopalni zasypała się, Liczak dzięki zbiegowi okoliczności zdołał się uratować i pod wpływem strachu i przejść opuścił kopalnię i udał się do innej miejscowości, skąd wyjechał na Kubę, gdzie dorobił się większego majątku, Rewolucja na Kubie zmusiła go do opuszczenia tego kraju, a że miał dosyć pieniędzy, postanowił powrócić do żony.

Nieoczekiwany powrót Liczaka spowodował tragiczny obrót całej sprawy. Długa rozłąka z pierwszym mężem spowodowała fakt, że Liczakowa pokochała drugiego męża i nie chciała opuścić Liszki i osierocić dwojga dzieci. Przejęta tem wszystkiem dostała nagle pomieszania **zmysłów.**

— RADOM. (Zrzekli się przysięgi przy czarnych świecach.) Wśród ludności żydowskiej Radomia wywołał wiel kie wrażenie fakt przysięgi przy czarnych świecach w synagodze. Pozwanym w tym akcie był właściciel domu przy ul. Wąskiej 6, stolarz Ela Glucman, który popadł w spór z właścicielem składu desek Herszem Deurscherem, gdyż zaprzeczył jakoby był mu winien 3000 zł. za wzięte na kredyt deski. Poszkodowany zwrócił się do rabina, a ten wezwał Glucmana do złożenia przysięgi w bóżnicy. Przygotowania do tej uroczystości zrobiły widocznie tak wielkie wrażenie na stronach zainteresowanych, że w ostatniej chwili załatwiły polubownie sprawę i w rezultacie do przysięgi nie doszło.

— PRZEMYŚL. (Gmina wyjechała.) Tutejszy Sąd okręgowy wysłał pismo pod adresem: „Zwierzchność gminna w Markowicach". W odpowiedzi nadeszła następująca odpowiedź z tamtejszego urzędu pocztowego „Retour, adresat wyjechał na czas nieokreślony". Adresatem była gmina i wyjechała.

KRÓLEWSKA HUTA. Onegdaj wieczorem dwaj mieszkańcy Świętochłowic Józef Burda i Malajka wyszedłszy z restauracji w stanie podchmielonym wszczęli bójkę z przechodniami. Zaczepiony przez nich Franciszek Nawrat przewodniczący rady zakładowej Huty „Falva" w Świętochłowicach dla nastraszenia napastników dał trzy strzały w powietrze, poczem oddalił się. Napastnicy pogonili zanim i rzucili się, chcąc go pobić.

Nawrat w obronie własnej strzelił wówczas, kładąc trupem obu napastników. Został on zatrzymany przez policję celem przesłuchania.

Tajemniczy wybuch zniszczył 10 samolotów

FORT LEAVENWORTH. (Kansas) Pożar wywołany przez *tajemn. wybuch zniszczył 10 samolotów wojskowych oraz hangar i uszkodził większe zapasy materjałów w składach wojskowych.* Szkody obliczane są na pół miljona dolarów.

Obwieszczenie

w sprawie podatku dochodowego na rok podatk. 1934

Podaje się do publicznej wiadomości, co następuje:

I.

Termin do składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1934 upływa:

dla osób fizycznych i spadków, wakujących z dniem 1. 5. 1934 r.,

dla osób prawnych z dniem **1 maja** 1934 roku.

Powyższy termin nie obowiązuje jednakowoż osób, których główny dochód płynie:

1) z nieruchomości gruntowej, nieprzekraczającej 30 ha,

2) z przedsiębiorstwa handlowego, obowiązanego do nabycia świadectwa przemysłowego według IV i V kategorji dla przedsiębiorstw handlowych wszędzie i według III kategorji handlowej w miejscowościach III i IV klasy;

3) zakładu przemysłowego lub warsztatu rzemieślniczego, wolnego od obowiązku nabywania świadectwa przemysłowego lub opłacającego ten podatek według VIII kategorji przedsiębiorstw przemysłowych;

4) z domów mieszkalnych, składających się najwyżej z czterech izb.

Osoby te obowiązane są do składania zeznań tylko wtedy, gdy otrzymają osobne wezwanie władzy podatkowej, a w takim razie termin do składania zeznań o dochodzie dla tego rodzaju płatników upływa w 30 dniu, licząc od dnia następnego po doręczeniu przez władzę podatkową wezwania do złożenia zeznania.

Zeznanie należy składać o wszystkich dochodach, z wyjątkiem dochodów z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, otrzymanych w kraju.

Osoby, czerpiące dochód z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłacanych za granicą, winny w zeznaniu wykazać odrębnie dochód z tego rodzaju uposażeń, stosownie do wskazówek, zamieszczonych na blankiecie zeznania o dochodzie.

Przepisane do składania zeznań formularze wydają bezpłatnie właściwe władze podatkowe.

Wypełnione formularze zeznań należy składać do tych władz podatkowych I instancji, w których okręgu osoby podlegające podatkowi, miały miejsce zamieszkania w dniu 15 grudnia 1933 r.

Składanie zeznań może być również uskutecznione należycie opłaconym listem poleconym bezpośrednio pod adresem właściwej władzy podatkowej, względnie złożone ustnie do protokółu we właściwym urzędzie skarbowym.

W razie nie złożenia zeznania w powyższym terminie, wymiar podatku będzie uskuteczniony na podstawie materjałów, jakiemi władza rozporządza, płatnicy zaś, którzy w przepisanym terminie nie złożą zeznania, ukarani będą grzywną do 100 zł.

Kto świadomie w celu uchylenia się od ustawowej powinności podatkowej osoby własnej lub przez siebie zastępowanej, złoży nieprawdziwe zeznanie, które przyczynić się może do udaremnienia wymiaru lub uszczuplenia ustawowo należącego się podatku, niezależnie od obowiązku dopłaty należności podatkowej — o ile nie zagraża kara surowsza, w myśl powszechnej ustawy karnej — ulegnie karze pieniężnej od jednokrotnej do dwudziestokrotnej sumy niewymierzonego, uszczuplonego lub narażonego na jedno lub drugie podatku, a w razie okoliczności obciążających — nadto karze pozbawienia wolności do 1 roku.

II.

Niezależnie od złożenia zeznania płatnicy, obowiązani do składania zeznań, bez wezwania ze strony władzy wymiarowej, winni są sami obliczyć oraz wpłacić do dn. 1 maja 1934 r. do kas skarbowych wprost, względnie za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności połowę podatku, przypadającego od wykazanego w zeznaniu dochodu, wedle obowiązującej skali podatkowej, — a dowód uskutecznienia zapłaty w oryginale lub też w odpisie, podpisanym przez płatnika, przedstawić władzy podatkowej.

Osoby, które w terminie, wyznaczonym do składania zeznań, zeznania nie złożą, obowiązane są do dnia 1 maja 1934 r. uiścić połowę podatku, wymierzonego za rok podatkowy 1933.

Równocześnie w tym samym terminie należy wpłacić połowę dodatku komunalnego, który wynosi:

przy dochodzie ponad 1.500 do 24.000 zł 4 procent;

przy dochodzie ponad 24.000 do 88.000 zł 4,5 procent;

przy dochodzie ponad 88.000 zł — 5 procent dochodu podatkowego.

PREZES IZBY SKARBOWEJ.

KĄCIK RADJOWY.

Czwartek, dnia 8 marca br.:

7.00 Audycja poranna, 12.05 Piosenki i tańce ludowe, 12.35 18-ty Koncert Szkolny, z Filharmonji Warszawskiej, 15.40 Koncert zespołu jazzowego J. Petersburskiego, 16.40 Odczyt, 17.25 Muzyka salonowa, 17.50 Kącik dla młodzieży wiejskiej, 18.00 Odczyt, 18.20 Słuchowisko, 19.25 Odczyt aktualny, 19.40 Komunikat śniegowy ze Lwowa, 19,43 Wiadomości sportowe, 19.47 Dziennik Wieczorny, 20.00 Myśli wybrane, 20.02 Koncert popularny, 21.00 Skrzynka pocztowa techniczna. 21.15 Muzyka lekka. 22.00 Muzyka salonowa, 22.30 Muzyka taneczna z restauracji „Polonia-Place.

Piątek, dnia 9 marca br.:

7.00 Audycja poranna, 12.05 Muzyka popularna z płyt, 15.40 Koncert w wykonaniu orkiestry jazzowej teatru Cyganerja, 16.40 Przegląd wydawnictw, 16.55 Recital śpiewaczy Wandy Roessler—Stokowskiej, 17.15 Koncert kameralny, 17.50 Nowiny leśne, 18.00 Odczyt, 18.20 Muzyka nastrojowa, 19.25 Feljeton aktualny, 19.40 Wiadomości sportowe, 19.47 Dziennik Wieczorny, 20.00 Myśli wybrane, 20.02 Pogadanka muzyczna, 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej, 22.40 Muzyka taneczna z dancingu „Oaza".

Konfiskata „Głosu Wąbrzeskiego"

Ostatni numer „Głosu Wąbrzeskiego" (28) został na polecenie władz skonfiskowany za artykuł, umieszczone na str. 1-ej pod tyt.: „MARSZAŁEK PIŁSUDSKI WSTRZYMAŁ WYKONANIE USTAWY UPOSAŻENIOWEJ W WOJSKU".

Sąd Grodzki w Wąbrzeźnie konfiskatę zatwierdził.

Wszystkich tych Czytelników, którzy ostatniego numeru nie otrzymali, bardzo przepraszamy.

KRONIKA

Kalendarzyk:

Data	Miesiąc	Dzień	Święta katol.	Słońce Wschód	Słońce Zachód
8	Marzec	Cz.	Wincentego	6,09	17,25
9	„	P.	S. dz. Fran.	6,06	17,27
10	„	S.	S. dz. 40 M.	6,04	17,29

— *Ofiary Towarzystw Społecznych na „Challenge" 1934* r. Ostatnio na apel L.O.P.P. złożyli na fundusz zakupienia samolotu „Dar Pomorza" Tow. Gim. „Sokół" 15,05 zł. Zw. Harcerski Koło Przyjaciół 10,00 zł. Tow. Śpiewu „Lutnia" 5,00 zł., Tow. Ludowe 5,00 zł., Członkowie Cechu Piekarskiego w Wąbrzeźnie 10,00 zł., i Członkowie Cechu Rzeźnickiego 12,00 zł.

Spodziewamy się, że reszta organizacyj pospieszy za przykładem wyżej wymienionych towarzystw i również stanie w szeregu fundatorów samolotu który weźmie udział w przyszłych zawodach turystycznych.

Komitet Powiatowy LOPP.

— *Przedstawienie S. M. P.* W nadchodzącą niedzielę Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej w Wąbrzeźnie urządza w sali p. St. Klimka o godz. 7,30 wiecz. przedstawienie teatralne. Wystawiony będzie dramat religijny w 6 odsłonach pod tyt. „*TRIUMF KRZYŻA*".

Szan. obywatelstwu powyższe przedstawienie gorąco polecamy. Ceny wstępu są bardzo niskie.

— *Dalsze dochodzenia* w sprawie skrytobójczego zabójstwa w Kurkocinie prowadzi tutejsza Policja nadal energicznie.

— *Utworzenie sekcji osadniczej przy Tow. Rolniczem Powiatowem.* W dniu wczorajszym w sali p. St. Klimka odbyło się pod przewodniczącym *ks. prob. Bączkowskiego* z Królewskiej Nowejwsi zebranie konstytucyjne sekcji osadniczej przy Towarzystwie Rolniczem Powiatow. Udział wzięło około 30-tu delegatów i prezesów poszczególnych Kółek Rolniczych T. R. z całego powiatu. Po zagajeniu zebrania przez ks. prob. Bączkowskiego i podaniu porządku obrad referat na temat organizacji osadnictwa wygłosił p. *Szalach* członek zarządu T. R. P. W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. p. *Wasilewski, sekretarz T. R. P. p. Rokoszewski* instruktor p. *Malkiewicz, p. Witold Wilamowski i inni.* Po dyskusji przystąpiono do wyboru zarządu sekcji osadnicz. Prezesem obrano p. *Szalacha,* wiceprezesem p. *Romualda Wasilewskiego,* 2-m wiceprezesem p. *Witolda Wilamowskie*go a na członków zarządu obrano pp. *Leonarda Kamińskiego* z Wałyczyka i *Jana Górskiego* z Pływaczewa.

Pod koniec zebrania omawiano różne sprawy dotyczące osadników.

Szczegółowe sprawozdanie podamy w przyszłym (nr. 6) „Rolnika".

— *Odprawa wodzów gromad zuchowych.* W niedzielę, dnia 4 marca odbyła się w szkole powszechnej męskiej odprawa wodzów gromad zuchowych z terenu powiatu wąbrzeskiego. Na program złożyła się zbiórka pokazowa gromady zuchów, którą przeprowadził zastępca Komendanta Hufca H. O. Michał Durka, dalej referat pt. „Praca w gromadzie i jej kierownik", wygłoszony również przez zastępcę K-ta Hufca.

Zniesienie Sądów Doraźnych

WARSZAWA. Wczoraj w godzinach po południowych, pod przewodnictwem premjera Janusza Jędrzejewicza odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rada Ministrów postanowiła uchylić postępowanie doraźne przed sądami powszechnemi, wprowadzone rozporządzeniem z dnia 26 sierpnia 1932 r. w stosunku do wszystkich przestępstw tem rozporządzeniem objętych, z wyjątkiem spraw szpiegowskich.

Następnie po załatwieniu szeregu spraw drobniejszych, Rada Ministrów postanowiła wnieść na Sejm projekt ustawy o pełnomocnictwach dla P. Prezydenta Rzplitej na okres od zamknięcia bieżącej sesji do następnej sesji zwyczajnej.

Po zbiórce i referacie przystąpiono do dyskusji, która była bardzo ożywiona. Odprawę zakończyły komunikaty Komendy Hufca i wolne głosy.

— *Kurs dla zastępowych.* Komenda Hufca Harcerzy w Wąbrzeźnie, chcąc wyszkolić przyszłych pionierów idei harcerskiej przystąpiła do zorganizowania kursu dla zastępowych. Otwarcie kursu odbyło się dnia 4 marca o godz. 14 na dziedzińcu szkoły powszechnej męskiej. Uroczysty ten moment zaszczycili swoją obecnością członkowie Zarządu Koła Przyjaciół Harcerstwa i Opiekunowie drużyn wąbrzeskich. Prezes K. P. H. p. kierownik Nałęcz odebrał raport od komendanta kursu H. O. Michała Durki, poczem uroczyście wciągnięto flagę narodową i odśpiewano hymn harcerski: „Wszystko co nasze Polsce oddamy". Po odczytaniu pierwszego rozkazu Komendanta Kursu, przemówił do uczestników Prezes K. P. H., zachęcając ich do wytrwałej pracy nad sobą dla pożytku Boga i Ojczyzny.

Po zakończeniu otwarcia uczestnicy w zwartych szeregach, z pieśnią na ustach udali się do izby harcerskiej 72-giej drużyny, aby odbyć pierwszą zbiórkę kursu.

— *SZCZĘŚCIE CHODZI PO LUDZIACH... Tak mówi przysłowie. Jednak nie wielu ludzi wie jeszcze o tem. Szczęście każdemu się uśmiecha — weźmy np. grę w loterję państwową. Kupisz los — wygrasz dużo pieniędzy. — Wtedy będziesz szczęśliwym bo wszystkie marzenia Twe ziszczą się. Kto jeszcze nie grał w loterji — nie może rzecz jasna wygrać — niemoże zaznać tego szczęścia.*

Pamiętajcie więc, że szczęście leży w Waszem ręku — trzeba je tylko dobrze wykorzystać — kupując los w szczęśliwej kolekturze „Głosu Wąbrzeskiego".

— KRADZIEŻ SKÓR. Onegdaj skradziono z samochodu na szkodę p. Moellera z Wąbrzeźna wał skór wartości 30 zł. Powiadomiona policja przychwyciła złodzieji, którymi okazali się znani na bruku wąbrzeskim: Abramowicz i towarzysze.

— ZEBRANIE KOŁA ROBOTNICZEGO BBWR. odbyło się 4 marca o godz. 14,30 w sali p. Szymańskiego. Zebranie zagaił wiceprezes tegoż Koła p. Aleksander Czerwiński, witając członków w ilości około 200.

Pierwszy referat na temat zagadnień robotniczych w Polsce i zagranicą wygłosił sekretarz Koła p. Zglinicki. Sprawy wewnętrzne, dotyczące robotników miasta Wąbrzeźna, omówił prezes p. Jan Morański.

Dalej zabrał głos p. inż. Domagała, polecając członkom Koła, aby wybrali 10 delegatów na mający się odbyć zjazd gospodarczy w dniu 25 marca br.

Po wyczerpaniu porządku obrad p. Morański solwował zebranie hasłem „Cześć Pracy".

Z powiatu

— PRZYDWÓRZ. (Zebranie organizacyjne Koła Gospodyń Wiejskich i kursy rolnicze.) Staraniem instruktora Pom. Izby Rolniczej p. Malkiewicza odbędzie się w dniu 15 bm. kurs rolniczy w którym wezmą udział osadnicy z żonami i córkami. Po kursie odbędzie się zebranie organizacyjne Koła Gospodyń Wiejskich. W zebraniu organizac. i kursach wezmą udział również pp. Starosta Kalkstein, prezes pow. PTR. Sojecki, ks. prob. Bączkowski i instruktorka zrzeszenia Kół Gospodyń Wiejskich p. Wilkuszówna z Torunia.

— RYŃSK. (Komitet Obchodu Imienin P. Marszałka.) W niedzielę, dnia 25 lutego odbyło się w szkole powszechnej nadzwyczajne zgromadzenie zarządów organizacyj miejscowych, celem uchwalenia obchodu ku czci Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego z okazji nadchodzących imienin. Na zebranie przybyli pp.: wójt Kasyna z Ryńska, sołtys Ostrowski, miejscowe nauczycielstwo, oraz członkowie zarządów następujących organizacyj: 1) Oddz. Związku Strzeleckiego, 2) BBWR., 3) Legjonu Młodych, 4) Placówki Związku Powstańców i Wojaków OK. VIII, 5) Koła Gospodyń Wiejskich, 6) Harcerstwa męskiego i żeńskiego, 7) Koła Pom. Związku Teatrów i Chórów Ludowych, 8) SMP. żeńskiego — razem 22 osoby.

Dłuższe przemówienie wygłosił kierown. szkoły p. Nawrocki. Przewodniczącym zebrania wybrano jednogłośnie wójta p. Kasynę, do pióra powołano nauczyciela p. Gomolińskiego. Zebrani uchwalili urządzić w niedzielę, dnia 18 marca br. akademję o godz. 18-tej w sali oberży miejscowej, zaś w poniedziałek, dnia 19 pochód wszystkich stowarzyszeń oraz dziatwy szkolnej, który wyruszy z parku przez wieś do kościoła na nabożeństwo.

Na program akademji złożą się: 1) przemówienie, 2) deklamacje, 3) śpiew wykona koło śpiewacze pod batutą p. Nawrockiego, 4) obraz dramatyczny pt. „Szaleńcy", który wyreżyseruje p. Gomoliński, oraz zbiorowa deklamacja harcerek, którą wćwiczy p. Ewertowska.

Wyłonił się komitet, do którego weszli: pp. Strzelecki Jan, jako przewodniczący, Zadański, Nawrocki, Ewertowska i Ostrowski.

Po wyczerpaniu programu odśpiewano „Boże coś Polskę".

— HAMER. (Życie społeczne.) Świeżo powstałe tu Koło Gospodyń Wiejskich pod przewodnictwem p. Łucji Jasińskiej z Kołatu, wykazuje dużą ruchliwość i coraz większą inicjatywę, która wyraża się nietylko w pełnych treści zebraniach kobiet z Hameru, Kujawy, Józefatu, Sortyki, Kołatu i Tomkowa, ale i w zapoczątkowanych już pracach w dziedzinie tak ważnej, jak hodowla drobiu, świń i owiec. Pouczenia w kierunku racjonalnej hodowli kur i owiec, znajdują wdzięczne słuchaczki, a opieka fachowa, jaką początki tej pracy znajdują w wydatnej pomocy instruktorskiej instruktora rolnego i opiekuna osadników p. Malkiewicza, daje nalepszą gwarancję ciągłości i trwałości tej nowej, a tak sympatycznej organizacji gospodarczej. Na szczególną uwagę zasługuje może najbardziej w tej chwili realny fakt, to uwzględnienie przez Koło Gospodyń Wiejskich kursu koronkarskiego, który został zorganizowany dwa tygodnie temu pod fachowym kierunkiem przewodniczącej Koła p. Łucji Jasińskiej, udzielającej dziewczętom u siebie w Kołacie nauki zupełnie bezinteresownie. Nauka odbywa się codziennie od godz. 2 do 6 po poł. Obecnie korzysta z tego kursu kilka dziewcząt z Hameru i Tomkowa. Porobiły one sobie przy pomocy rodziców własne warsztaciki pracy i robią na nich szybkie postępy w nauce, nad którą wydatnie i wytrwale czuwa kierownictwo kursu. Koronki, utrzymane o pięknych artystycznych motywach, będą niedługo przedmiotem podziwu na wystawie koronek klockowych, projektowanej za kilka miesięcy w jednej z większych miejscowości naszego powiatu.

W najbliższych dniach tutejsze Koło Gospodyń Wiejskich ogłosi konkurs na najlepiej i najładniej utrzymane mieszkania i ogródki przed domem. Szczegóły tego interesującego konkursu podamy niebawem, w jednej z naszych następujących korespondencyj

Z inicjatywy miejscowego Koła BBWR. organizuje się w Hamerze Związek Powstańców i Wojaków OK. VIII, do którego na czynnych członków zgłosiło się już dwadzieścia kilka osób. Są to przeważnie gospodarze z Hameru, Kujawy, Józefatu, Sortyki i Kołatu, oraz robotnicy leśni z Mokregolasu. Zebranie założycielskie nowej placówki rezerw i przysposobienia wojskowego, odbędzie się tu w niedzielę, dnia 11 marca br., o godz. 3 po poł., w lokalu szkolnym.

Tego samego dnia, odbędzie się uroczyste zebranie BBWR., Kółka Rolniczego, Związku Strzeleckiego i Koła Gospodyń Wiejskich, które będzie poświęcone dwunastoletniej rocznicy pontyfikatu Ojca św. Piusa XI. Po uroczystości tej zostaną omówione aktualne sprawy polityczne, gospodarcze i społeczne, a zwłaszcza sprawa obrony morza polskiego i udział w tej akcji miejscowych stowarzyszeń.

SPRAWY KUPIECKIE.

PRZYMUS NALEŻENIA DO ORGANIZACJI.

Projekt nowej ustawy przemysłowej przewiduje przymus należenia do organizacji kupieckiej. Na terenach, gdzie kupcy należą do różnych narodowości (np. Polacy i żydzi) Minister Przemysłu i Handlu może zezwolić na istnienie 2 równoległych organizacji kupieckich.

KTO CHCE BYĆ KUPCEM MUSI MIEĆ CENZUS.

Nie naruszając w niczem dotychczasowo nabytych praw, projekt nowej ustawy przemysłowej zezwala Ministrowi Przemysłu i Handlu wprowadzić kwalifikacje zawodowe na kupca.

A więc poprzez Szkoły handlowe i solidną praktykę kupiecką prowadzi droga do zawodu kupieckiego!

POSZUKIWANIE RODZIN

Konsulat Polski w Lille poszukuje za pośrednictwem Syndykatu Emigracyjnego rodziny śp. Stanisława Grzegołkowskiego, ur. 2 stycznia 1872 r. w syna Karola i Klementyny z Halickich zmarłego dn. 19 lipca 1933 r. w Merles-les Mines (Pas de Calais).

Zmarły zamieszkiwał w Warszawie w 1985 r. przy ul. Ogrodowej 4 w 1905 r. w Alejach Jerozolimskich 23. 1907 r. przy ul. Erywańskiej 14 (Obecnie Kredytowa), w 1912 r. przy ul. Nowy Świat 58 (Hotel Savoy) poczem wyjechał do Francji.

Osoby zainteresowane winne zwrócić się do Centrali Syndykatu Emigracyjnego (Warszawa Niecała 7) lub bezpośrednio do Konsulatu Polskiego w Lille, 45 Boulevard Carnot (France).

CZŁOWIEK, KTÓRY WYDZIERŻAWIŁ WULKAN I KUPIŁ MIASTO

Bogaty bussinessman angielski Bell dokonał niezwykłej operacji, kupił on od państwa wulkan Putuna w Chili. Jako celowość tej tranzakcji może się wydawać napozór dość wątpliwą, p. Bell ma ku temu swoje powody. Na zboczach tego wulkanu, wznoszącego się na wysokość 1.200 mtr., znajdować się mają bogate złoża siarki, którą spadkobierca angielski zamierza eksploatować pomiędzy dwoma trzęsieniami ziemi.

P. Bell uchodzi w Chili za jednego z najbardziej ekscentrycznych ludzi.

Jego operacje handlowe słyną z tego, że są wysoce nie banalne. Coleto Colosa, ze wszystkiemi jego domami, hotelami i kościołami, niedokończonemi budowlami i stacją kolejową. Trzeba wszakże zaznaczyć, że miasto to opuszczone zostało przez wszystkich mieszkańców naskutek kryzysu światowego, który podciął rację bytu nowej osady zupełnie. Nabywca „rozmontował" całe miasto i sprzedał uzyskany w ten sposób materjał budowlany. Podobno zarobił na tem grubszą sumę, gdyż w Chili dał się silnie odczuć brak materjałów budowlanych.

Kilka dobrych uwag

Od należytego odkładania, czyszczenia i chowania naszej garderoby zależy jej trwałość. To też oszczędna i dbała gospodyni po powrocie do domu nigdy nie odłoży byle gdzie, byle jak różnych części swej toalety. Suknie lekkie jedwabne, futra drogie, bielizna jedwabna - pogniecone tracą na wartości i powabie. To też posłuchajmy kilku mądrych rad,

Suknię jedwabną po zawieszeniu na wieszaku należy okryć lekim płaszczem z batystu czy markizety.

Lisa nie trzeba okładać bo często włos się łamie. Należy go powiesić na kołku w szafie.

Bielizna jedwabna gniecie się przy odkładaniu. Trzeba włożyć arkusz bibułki do środka i dopiero ją składać, będzie wyglądać jak nowa.

Pończochy jedwabne odwiesza się na kole drucianem obciągniętem jedwabiem nie trzeba ich zwijać i odkładać do szuflady.

Wszelkie wyroby trykotowe trzeba ułożyć w pudle gdyż powieszone tracą kształt i wyciągają się.

Jedwabne klapy u smokinga lub fraka nakryć jedwabną chusteczką.

Rękawiczki po zdjęciu wyciągnąć wyprostować i ułożyć do pudełka.

Krawaty winny wysieć wewnątrz drzwi na specjalnym drążku metalowym.

Ostrzegamy przed oszustami

Przestrzegamy Czytelników naszych przed dawaniem posłuchu agentom i t. zw. „przedstawicielom" różnego rodzaju rzekomych „banków spółdzielczych" ofiarującym kupno na raty premjowych papierów wartościowych, w szczególności dolarówek, losów loteryjnych i t. p. oraz obiecującym uzyskanie wysokich i dogodnych kredytów. Dla informacji podajemy, że ostatnio w województwie pomorskiem i poznańskiem uwija się po wsiach i miasteczkach agent „Krajowego Banku Spółdzielczego we Lwowie", którego założycielami, członkami i kierownikami są nast. żydzi lwowscy: Izrael Gerner, Oswald Mund, Maks Gildener, Henryk Brill. Elza Brener i t. d.

STATEK TRANSOCEANICZNY.

Przerwana ze względu na kryzys w Anglji budowa największego na świecie statku oceanicznego Cunard Line rozpoczęta została na nowo. Statek ten, narazie nie mający nazwy, a oznaczony liczbą 534, będzie miał pojemność 73.000 t. Siła maszyn osiągnie 200.000 PS. i nada nowemu kolosowi szybkość ponad 50 węzłów. Długość statku wynieść ma 514 metrów, szerokość zaś 34 metry. Koszt budowy statku wyniesie ponad 80 milj. złotych. Przy jego budowie zatrudnionych jest około 10.000 robotników.

Ruch towarzystw

— SEKCJA LEKKO-ATLETYCZNA PRZY K. S. „POGOŃ". Walne zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm. o godz. 8-mej w lokalu p. Hoffmanna. Kierownictwo.

— BACZNOŚĆ SOKOLI! Miesięczne zebranie odbędzie się w środę, dnia 7 marca 1934 r. o godz. 20-tej w sali „Dworu Wąbrzeskiego".

Obecność wszystkich druchen i druhów konieczna. Czołem! Zarząd.

— WALNE ZGROMADZENIE K. S. „POGOŃ" — członków wszystkich sekcyj odbędzie się w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 2-giej po poł. w lokalu p. Fr. Szymańskiego. Przybycie wszystkich konieczne.

Zarząd.

— ZEBRANIE WYDZIAŁU CZELADNICZEGO. W niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 13 odbędzie się w lokalu p. Cz. Makowskiego przy ul. Marsz. Piłsudskiego walne zebranie Wydz. Czeladn. Cechu Piekarskiego na powiat Wąbrzeźno. Zarząd.

— MIESIĘCZNE ZEBRANIE LEGJI INWALIDÓW — Komp. Wąbrzeźno odbędzie się w niedzielę, dnia 11 marca o godz. 12-tej w lokalu p. Markuszewskiego. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

— WALNE ZGROMADZENIE „TOWARZYSTWA OŚWIATY I KULTURY POLSKIEJ W W . BRZEŹNIE" odbędzie się w dniu 14 marca, tj. w przyszłą środę o godz. 19-tej, czyli o 7 wiecz. w lokalu p. St. Klimka.

W razie niedostatecznej liczby członków o wyznaczonej godzinie Zgromadzenie to odbędzie się w myśl § 23 statutu *o 15 minut później* bez względu na ilość członków.

Porządek obrad będzie następujący:

1) Zagajenie i wybór marszałka, dwóch ławników i sekretarza Walnego Zgrom.

2) Sprawozdanie Zarządu a) z działalności ogólnej, b) o stanie kasy.

3) Sprawozdanie i wniosek komisji rewizyjnej.

4) Budżet i program działalności na rok następny.

5) Dyskusje i uchwały w sprawach dotyczących punktu 2, 3 i 4.

6. Wniosek Zarządu o zniżenie składki członkowskiej na rok 1934 do 3 zł.

7) Wybór przewodniczącego i trzech członków Zarządu, którzy w myśl § 14 statutu zostaną przez Walne Zgromadzenie wylosowani, oraz członków Komisji rewizyjnej.

8) Wolne głosy i wnioski.

W myśl § 25 statutu wszystkie uchwały w powyższych sprawach zostaną powzięte zwyczajną większością głosów.

W dyskusjach i głosowaniu mają prawo brać udział tylko członkowie, którzy przed Walnem Zgromadzeniem podpisali, wzgl. podpiszą deklarację i wpłacą przynajmniej wpisowe 5 zł, oraz zostali lub zostaną przez dotychczasowy Zarząd przyjęci. Goście będą mogli zabierać głos tylko za zezwoleniem Walnego Zgromadzenia. W związku z powyższem ogłoszeniem zaprasza się wszystkich obywateli miasta Wąbrzeźna do wcześniejszego zgłoszenia się na członków.

Deklaracji na życzenie dostarczy Zarząd.

Przewodniczący: (—) W. Matuszkiewicz.

Sekretarz: (—) J. Nałęcz.

Drukiem i nakładem: Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki — Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 9 marca 1934 r. o godz. 3 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę na składnicy przy *ul. Ogrodowej w Wąbrzeźnie:*
bufet, kanapę, wagę decymalną, 3 chodniki, drabinę składaną, naczynie szklane, gablotkę i fotel. 1637/33

(—) Główczewski, komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie.